Jerzy Jachnik: "Emerytki z rocznika 1953 straciły tysiące złotych. A ustawy nie ma.
Nadal nie rozpoczęto w sejmie prac nad senackim projektem nowelizacji ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1270 ze zm.), który realizuje wyrok TK. Na dodatkowym posiedzeniu 31 lipca o kobietach z rocznika 1953 nie ma nawet słowa."

Z najnowszych danych ZUS wynika, że większość kobiet z rocznika 1953, którym udało się przeliczyć emeryturę po emeryturze, zyskało finansowo. Rekordzistki będą pobierać dodatkowo od 2 do 2,7 tys. zł miesięcznie. Na drugim biegunie są panie, których świadczenia zwiększyły się o zaledwie kilka groszy, i te, które nadal będą pobierać emeryturę w takiej samej wysokości, bo jej przeliczenie mogłoby ją obniżyć (ponieważ przepisy emerytalne chronią przed obniżką świadczenia, zamiast wartości ujemnej w tabeli obok jest zero).

Skąd takie różnice w "podwyżkach"? Wojciech Andrusiewicz, rzecznik prasowy ZUS, wyjaśnia, że sposób wyliczania emerytur ze starego systemu był i jest dla wielu osób bardziej korzystny. Decydujący jest tutaj zebrany kapitał składkowy. Jeżeli nie jest on znaczący, ale kobieta może wykazać w swoim stażu ubezpieczeniowym 10 lat w ostatnim dwudziestoleciu z wysokim wynagrodzeniem, jest ona premiowana przez stary system emerytalny. Stąd też po przeliczeniu świadczenia nie odniesie korzyści finansowej.

– Są jednak panie z rocznika 1953, które nie dość, że dysponowały wysokim kapitałem na koncie w ZUS, to jeszcze po przejściu na emeryturę dorabiały i odprowadzały składki. I one mogą liczyć na znaczący wzrost emerytury po przeliczeniu – tłumaczy rzecznik.

Przypomnijmy, że sprawa dotyczy wyłącznie kobiet urodzonych w 1953 r., które jako ostatni rocznik miały możliwość przejścia na **wcześniejszą emeryturę**. Kiedy jednak osiągnęły powszechny wiek emerytalny umożliwiający przeliczenie tego świadczenia na wyższe (wypłacane do końca życia), okazało się, że zmieniły się przepisy i wypłacone świadczenia odjęto od kapitału emerytalnego. Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. (sygn. akt P 20/16, Dz.U. poz. 539) część pań może ubiegać się o przywrócenie starych zasad.



**Kliknij czytaj całość: **